

Na dzisiejszej konferencji przed meczem z Ceseną, Rudi Garcia wyjaśniał powody, dla których zebrał wszystkich w Trigorii. Podkreślił także, iż drużyna będzie potrzebowała kibiców.

Przedmeczowe zebranie...

- Chcieliśmy być razem jako grupa, dlatego zdecydowałem, że spotkamy się wcześniej. Trenowaliśmy również na sztucznym boisku. Musimy być razem, jeśli chcemy przez to wszystko przejść, więc spędzenie wspólnego czasu było dobrym pomysłem.

Totti i Doumbia...

- Tego ranka nie było z nami Francesco i Doumbii. Seydou miał do załatwienia sprawy osobiste, ale niedługo do nas dołączy. Francesco miał jeszcze trochę fizycznych zastrzeżeń. Nie było sensu ryzykować. Potrzebuję zdrowego kapitana na dwa ostatnie miesiące sezonu.

Przyszłość...

- Przybyłem do Romy wygrywać puchary. To prawie pewne, że nie stanie się to w tym roku, ale chcę tego dokonać w przyszłości. Na koniec sezonu, usiądziemy razem i wszystko ocenimy, jednak wciąż jestem bardzo zmotywowany. Moi zawodnicy mnie widzą i wiedzą jak bardzo jestem zdeterminowany oraz ambitny. W każdym razie, nie wybiegamy w przyszłość dalej niż do jutra. To nasz najważniejszy mecz w sezonie i musimy wykrzesać z siebie całą energię.

Zaangażowanie...

- Moi zawodnicy zawsze w stu procentach poświęcali się sprawie. Wiedzą, że muszą dać z siebie wszystko i walczyć razem. To dla nas jedyna droga, by wyjść z tej trudnej chwili. Ja ze wsparciem będę tuż za nimi. Nigdy się tym nie zmęcę.

Zarząd...

- Za każdym razem rozmawiam z prezydentem Pallottą i jestem w stałym kontakcie

z włoskim kierownictwem drużyny, Mauro Baldissonim i Walterem Sabatinim.

Kibice...

- Powtórzę to co powiedział Keita przed meczem z Fiorentiną. Kibice to część klubu. Tak jak powiedziałem wcześniej, łatwiej nam grać kiedy są po naszej stronie. Jeśli czuje się wrogość, to zawsze podczas próbowania czegoś innego, jest się na krawędzi. Potrzebujemy aby nasi kibice byli z nami. Rozumiemy, że są rozczarowani i źli, bo my czujemy się tak samo. Najważniejszy jest wzajemny szacunek. My szanujemy fanów, ale oni muszą szanować również nas. Zawsze będę z moim zespołem.

Cesena...

- To przyzwoity przeciwnik. Grają na sztucznej murawie, więc chciałem potrenować w takich warunkach i je poczuć. Mają to czego potrzebują do osiągnięcia ich celu, czyli utrzymania. W każdym razie, nie zmieniamy naszego podejścia, ze względu na to z kim gramy.

Autor: SIRer